

Kurier Łódzki

numer pojedynczy 20000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska II = Skrzynka pocztowa 132 = Telefony 229.
Redaktor przyjmuje od godz. 2-4 popołudniu. Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11-12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 8-12 i od godz. 2-7 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

CENA PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZENI:		ZAMIEJSCOWE o 50% drożej. ZAGRANICZNE o 100% drożej	
W Łodzi	— miesięcznie Mk. 450000	Przed tekstem Mk. 10000 za wiersz milimetr. 1 lin. (strona 5 lin. 6000)	1	8	Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar Administracji nie odpowiada. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.
W Łodzi	— 380000	W tekście	1	8	
Na prowincji	— 500000	Za tekstem	1	8	
Zagranicą	— 800000	Nekrologi	1	8	
		Komunikaty	1	8	
		Zwyczajne	1	10	
		Drobne od mk. 5000 do 50000 za wyraz najmniej za ogłoszenie mk. 50000			
		Ogłoszenie nadesłane po godz. 7-ej wiecz. o 30 proc. drożej.			

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

Zamach lewicy na Polskę poniósł klęskę! Proklamowany strajk powszechny zawiódł. W całym kraju normalna praca i spokój. Rzesze robotnicze nie poszły za podszeptem anarchii.

Warszawa, 5 listopada (PAT) — Szeregowe sprawozdania, nadchodzące z całego kraju, stwierdzają, że zapowiedziany na dzisiaj, ze względu na ostry polityczny strajk powszechny całkowicie się nie udał. Strajk przejął się częściowo na samą Warszawę, tylko w Krakowie, na całym pozostałym obszarze Rzeczypospolitej panuje zupełny spokój i normalna praca. W szczególności podkreślić należy, że nie legły nawoływaniom strajkowym województwa łódzkiego, kieleckiego i śląskiego poza miastem Bielskiem, gdzie w ciągu południa miał się strajk przełamać. Spokój zupełny panuje w województwach: wołyńskim, poleskim, noworodzkiem i białostockim. W ziemi łódzkiej strajk przełamał się w samym Wilnie i to częściowo, objął elektrownię, wodociągi oraz niektóre fabryki garbarskie. Elektrownię i wodociągi uruchomiono przy pomocy wojska. W województwie poznańskim zupełny spokój. W województwie łódzkim, tak w samym Łodzi, jak w zagłębiu nakielskim, oraz Przemysłu Spółki i Pracy normalne. W samym Łodzi zapowiadają jakoby od południa miały stanąć tramwaje, włącznie z tymi, które przyniosły starania, by je natychmiast uruchomić. W Borystawiu pewien niepokój ujawnił się w formie pogłoski o rzekomych moralnych politycznych w stolicy, urzędowe jednakże wyjaśnienia uspokoiły natychmiast ogół.

Załamane się strajku.

Warszawa, 5 listopada (AW). — Zarówno komunikaty urzędowe, jak i komunikaty prywatnych korespondentów nadchodzących ze wszystkich stron kraju, jednogłośnie stwierdzają, że proklamowany w dniu dzisiejszym, jednodniowy strajk generalny, załamał się zupełnie. W samej stolicy strajk ogarnął tylko część przedsiębiorstw prywatnych natomiast wszystkie instytucje użyteczności publicznej — praca. Dale się zauważył rozłam wśród robotników, którzy zresztą można było już naprzód przewidzieć: związki chrześcijańsko-narodowe pracują, a tylko klasowe przerywały pracę.

Wygląd stolicy normalny. — Poza wybuchem na Woli, nie zanotowano żadnych zamieszek.

Dzięki zakazowi zebrań pod gołym niebem, pochodów i wzbronieniu wystrziku wódki, w dzielnicach robotniczych panuje zupełny spokój.

Złowrogie hasła bankrutują.

Warszawa, 5 listopada (AW). — Według ostatnich wiadomości, sytuacja strajkowa we wszystkich większych miastach jest zupełnie bez zmiany. Żadnych większych zaburzeń nie notowano. Tak Łódź, jak i inne miasta Małopolski Wschodniej praca normalnie. W części strajkujących fabryk prywatnych robotnicy stawili się do pracy. Jak zawsze tak i dziś, proklamowany przez klasowe i socjalistyczne

Na kolejach sytuacja coraz lepsza.

Kolejarze wracają tłumnie do pracy.

Warszawa, 5 listopada (PAT). — Praca na kolejach w obrębie całej Rzeczypospolitej jest normalna. Strajk nie przejął się właściwie nigdzie. W okręgach dyrekcji, radomskiej, wileńskiej, poznańskiej oraz gdańskiej pracownicy kolejowi stawili się do pracy, tak, że ruch kolejowy w dyrekcjach tych odbywa się normalnie. W obrębie dyrekcji łódzkiej personal stacyjny pracuje w całości. W dniu wczorajszym kursowało ponad 60 proc. pociągów osobowych i około 50 procent pociągów towarowych. W Stanisławowie wszyscy pracownicy warsztatów kolejowych stawili się dziś o godz. 6 rano do pracy. Ruch osobowy i towarowy w obrębie dyrekcji stanisławowskiej utrzymać w dotychczasowych rozmiarach. W obrębie dyrekcji krakowskiej uruchomiono wczoraj 116 pociągów towarowych, a pociągi osobowe kursują wszystkie. Zdołano uruchomić kilka pociągów specjalnych dla wywozu soli z Wieliczki.

W obrębie dyrekcji katowickiej zgłosiło się wielu wydalonych dyscyplinarnie z racji strajku maszynistów i palaczy do władz kolejowych z prośbą o ponowne przyjęcie do pracy. Prośbom tym władze kolejowe częściowo uczyniły zadość. Położenie jest tak dobre, że dyrekcja katowicka wysłała do okręgu dyrekcji krakowskiej 33 drużyny parowozowe do pracy w tamtejszym okręgu. Ruch pociągów osobowych normalny. Towarowy utrudniony jeszcze częściowo ze względu na ruch strajkowy w dyrekcji krakowskiej. Do Małopolski zdołano mimo to wysłać w dniu wczorajszym 30 pociągów węglowych.

W dyrekcji warszawskiej ruch towarowy utrzymać w dotychczasowych rozmiarach. Pociągi dalekobieżne kur-

wiązki strajk nie zrobił żadnego wrażenia na robotniku uświadomionym, dowodem czego jest, że w Poznaniu nie doszło do najmniejszych nawet nieporozumień. Praca wszystkie fabryki. Tak samo rzecz się ma i na Pomorzu.

W Krakowie strajk objął nieznaną ilość przedsiębiorstw prywatnych, w instytucjach użyteczności publicznej praca S.S.S. Saliny wielkie i bocheńskie pracują normalnie.

Warszaty kolejowe przy ul. Chmielnej pracują, jednakże agitatorzy strajkowi rozwijają terror w tym kierunku, aby warszaty stanęły. Na Pradze zastosowano terror wobec konduktorów. Warszaty na Pelcowiznie pracują. Do pracy zgłosiło się ponad 500 robotników. Władze poczyniły zarządzenia, by chcącym pracować zapewnić możliwość pracy i ochronę osobistą.

Poczta funkcjonuje sprawnie.

Warszawa, 5 listopada (PAT). — Likwidacja strajku pocztowego jest na ukończeniu. Hasła polityczne strajku powszechnego nie objęły pracowników pocztowych, dzięki czemu praca poczty na obszarze Rzeczypospolitej idą normalnym torem.

Na poczcie krakowskiej oraz na poczcie górnośląskiej, które były objęte strajkiem częściowo, część działów pracuje normalnie, a strajk należy uważać za zlikwidowany.

Położenie w Warszawie.

Warszawa, 5 listopada (PAT). — Zapowiedziany strajk powszechny w

Warszawie objął tylko pewną część przedsiębiorstw prywatnych oraz przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Na ogół jest ruch w mieście od samego rana zupełnie normalny.

Wszystkie magazyny i sklepy potwierdzone. Część fabryk w ruchu. Robotnicy budowlani wszędzie przy pracy. Posterunki policyjne oraz rzadkie strażackie patrole konne pilnują porządku publicznego. Wodociągi i elektrownia zostały obsadzone przez oddziały wojskowe, tak, że instytucje te ani na chwilę nie przestały obsługiwać miasta. Część tramwajarzy, zorganizowana w klasowych związkach zawodowych, do pracy nie stawiała się, część natomiast, zorganizowana w chrześcijańskich związkach zawodowych, pracę podjęła, dzięki temu można było uruchomić 11 linii tramwajowych. Strajkujące osobniki do nie-strajkującego personelu tramwajowego oraz będących w ruchu wozów tramwajowych zastosowały terror.

Strajk objął częściowo straż ognio-wą, ale o tyle tylko, iż nie wykonywa ona prac koszarowych. Rzesza oddziałów pogotowia jest wszędzie uruchomiona. Teatry czynne. W gazowni maszyniści i personel dozoru kotle i piece pracują, w szpitalach natomiast strajkowa część pracowników, których mnszą zastępować siostry miłosierdzia przy pomocy tej części służby, która do strajku nie przystąpiła.

Położenie na kolejach państwowych w obrębie węzła warszawskiego nie zmieniło. Dalekobieżne pociągi wszystkie o swojej porze odeszły, a podmiejskie krążą wedle zmniejszonego rozkładu. Znaczna część strajkujących maszynistów zgłosiła się do służby. Robotnicy wodociągowej w pierwszej chwili rano nie stawili się do pracy, jednakże już w południe do pracy przystąpili.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego w Stolicy Rząd odmówił pertraktowania ze strajkującymi kolejarzami.

Warszawa, 5 listopada (tel. wł.) W prezydium Rady Ministrów toczyły się rokowania z posłami socjalistycznymi, którzy na czele z posłem Kuryłowiczem występowali, jako mandatarjusze strajkujących maszynistów kolejowych. Otrzymali oni od rządu odpowiedź odmowną na swe żądania. Rada Ministrów oświadczyła, że pertraktować będzie z pracującymi, a nie strajkującymi.

Wobec tego dziś późnym wieczorem odbyło się w Sejmie posiedzenie C. K. W. P. P. S. (Centr. Komitet Wykonawczy) który się oświadczył za bezwzględne dalsze prowadzenie strajku.

Wieczorem ogłoszono stan wyjątkowy w Warszawie. Po mieście krążą wzmocnione patrole policji i wojska. Spokój panuje niezakłócony.

Podatki muszą być ściągane sprawnie i szybko Tak zapowiedział min. Kucharski dyrektorom izb skarbowych W przeciwnym razie będą pociągani do surowej kary.

Warszawa, 5 listopada (PAT). Celem obmyślenia środków naprawy państwowego aparatu skarbowego, zwołał p. minister skarbu Kucharski na dzień 4 b. mies. konferencję wszystkich dyrektorów izb skarbowych. Konferencji przewodniczył p. min. skarbu. Z ramienia ministerstwa skarbu brali udział p. wiceminister Markowski oraz dyrektorzy poszczególnych departamentów.

Głównym przedmiotem obrad były zasadnicze braki, ujawnione w działalności urzędów skarbowych, podpadające ze swej strony nierównomierności w opodatkowaniu obywateli i niedostatecznemu wyzyskaniu źródeł podatkowych, słaby i nieumiejętny nadzór nad źródłami produkcji i sprzedaży artykułów akcyzowych i monop-

lowych i wreszcie przewlekłe załatwianie spraw wymaga sprężytego wykonania. W zagajeniu obrad zaznaczył p. minister, że już w początkach swego urzędowania podał myśl zbliżenia się do kierowników izb skarbowych, celem osobistego ustalenia przyczyn niedomagania aparatów skarbowych i omówienia sposobu ich naprawy. Dotychczasowe wyniki wymiaru i poboru podatków i danin są tego rodzaju, iż p. minister nie może wyrazić swego zadowolenia. P. minister nie ma intencji czynienia wymówek dyrektorom izb skarbowych, gdyż wiadomo, że niektóre izby pracują w bardzo trudnych warunkach, musi jednak dążyć do usunięcia w jaknajkrótszym czasie nienormalnych objawów działalności tych urzędów.

Zaznaczył przytem p. minister, że różnice między wynikami działalności podatkowej poszczególnych izb skarbowych poszczególnych powiatów są tak rażące, że przyczyn ich należy szukać głębiej i poza lokalnymi trudnościami. Odpowiedzialność za złe wyniki akcji podatkowej obciąża zarazie kierowników urzędów skarbowych, izb skarbowych i samo ministerstwo. Dlatego też ministerstwo uważa za konieczne pociągnięcie dyrektorów izb skarbowych do odpowiedzialności za złe funkcjonowanie aparatu skarbowego. Ministerstwo skarbu nakazuje ściślejszą łączność z izbą skarbową i zastosuje wszelkie środki zmierzające do polepszenia obecnej działalności urzędów skarbowych.

skarbowych, by czynili starania w tym kierunku, aby dochody z dania publicznych preliminowane w nowym budżecie zostały w zupełności osiągnięte, gdyż jest pierwszym warunkiem uszeregowania naszych finansów i podstawą dalszego rozwoju ekonomicznego naszego państwa.

Pan minister prosił dyrektorów izb skarbowych, by uwagi swe oparte na doświadczeniu i na faktach, powiadali z całą szczerością i otwartością przyczem zapewnił, że słuszne sądy dyrektorów będą przez ministerstwo względnie.

Konferencja, ze względu na obszerny materiał dyskusyjny, potrwa dwa dni przy intensywnych codziennych obradach.

Pan minister wezwał dyrektorów izb

Marsz nacjonalistów na Berlin Bawaria koncentruje swe wojska.

Berlin, 5 listopada (AW) Na pograniczu terytorium bawarskim skoncentrowane zostały wojska bawarskie w sile 10,000 ludzi piechoty i brygady artylerii, oraz różnych specjalnych oddziałów. Wojska te stają bezpośrednio w kontakcie z główną kwartelą socjalistów narodowych.

Monachjum, 5 listopada (AW) W kołach radykalnej prawicy planuje się marsz na Berlin. W rocznicę rewolucji niemieckiej. Rząd Rzeszy rozpoczął już kontrakcję.

W Kaiserslautern, ubiegłej nocy, wtargnęła wielka ilość separatystów do miasta. Nad ranem rozpoczął się koncentryczny atak na ratusz. Separatyści skierowali główne swe siły na Kaiserslautern, aby stąd opanować cały palatynat. Obrona jest ogromnie utrudniona, ponieważ władze okupacyjne wstrzymały wojsko, wysłane naprzeciw. Tak samo donoszą o podobnych zajściach w mieście Speyre.

Drożyzna w Berlinie.

Berlin, 5 listopada (AW) Od dziś rano panuje w Berlinie ogromne wzburzenie, ponieważ cena chleba w sobotę wyniosła 25 miliardów, podwyższona została na 140 miliardów.



Akwizgran, gdzie rozpoczęto ruch niepodl. Nadrenji.

Nacjoniści niemieccy planują zamach stanu.

Stinnes za niepodległą Nadrenją.

Wiedeń, 5 listopada (PAT) „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Berlina: Na wczoraj był planowany zamach ze strony prawicowej radykałów. Z jakiego powodu zamach nie doszedł do skutku, nie jest wiadomym. Być może, pisze dziennik, że zamach nastąpił w dniu 9 b. m. W kołach berlińskich słychać, że ruch zamachowy objął Meklenburgię i Śląsk. W nie-

których częściach Niemiec ruch ten miał charakter separatystyczny.

Berlin, 5 listopada (PAT) „Deutsche Allgemeine Zeitung” organ Stinnesa, w artykule wstępnym domaga się utworzenia samodzielnej republiki nadreńskiej i wykazuje, że lepiej byłoby, gdyby republika została utworzona przez żywoły wierne Rzeszy

niż przez czynniki, pozostające na usługach obcych.

Berlin, 5 listopada (PAT) Prezydent Rzeszy miał zawiadomić kanclerza, że ustąpi, jeżeliby kanclerz miał zamiar rozszerzyć gabinet przez wciągnięcie do niego niemieckich narodowców. Partja niemieckich narodowców ogłosiła oświadczenie, zapowiadając bezwzględna walkę przeciw rządowi, gdyby gabinet się znajdował pod wodnictwem Stresemanna.

Saksoński prez. ministrów.



Dr. Zeigmar.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

O grodzie podwawelski, nie wstyd Ci... Jedynie w Krakowie zafillo zarzewie bezrobocia.

Kraków, 5 listopada (PAT) — Pod wpływem politycznej agitacji strajkowej unieruchomiono w dniu dzisiejszym miejskie zakłady użyteczności publicznej, jak elektrownie, gazownie i wodociągi. Techniczne organizacje społeczne przy pomocy władz wojskowych i cywilnych oraz studentów akademii górniczej podjęli natychmiast pracę, celem utrzymania ruchu. Unieruchomione za-

kłady zostaną niewątpliwie w ciągu popołudnia uruchomione. Strajk objął część nieznaną prywatnych przedsiębiorstw i zasadniczo nie powiódł się. Saliny Wieliczki i Bochni pracują dotychczas normalnie, jakkolwiek agitacja za strajkiem rozwija się w dalszym ciągu i z wielką energią.

Dochodzenie przeprowadzi 7-ty komisariat.

Motorniczy Wojciech Komorowski tak przedstawia szczegóły zamachu: — Ruszywszy z przystanku, zauważyłem dwóch chłopaków, biegnących koło tramwaju. Myślałem, że chłopaki chcą się czepląc schodków. Już puściłem tramwaj na 2-ke, — gdy zauważyłem

jak chłopaki coś trzymają w rękach. Aż tu jeden z nich rzucił coś na platformę. Orazu pomyślałem, że to granat.

Zatrzymałem odrazu tramwaj. Nie zdążyłem zakreślić, a tu straszny huk! Wyrzuciłem za chłopakami; widziałem jak pędzili w Karolkowa.

Ochydny akt zbrodniczego sabotażu w stolicy.

Złoczyńcy rzucają 2 granaty pod tramwaj. 3 osoby ranne.

Warszawa, 5 listopada (tel. w. Kur. Łódź) Wczoraj o godz. 10 m. 10 rano rzucono 2 granaty na tramwaj linii nr. 16 w chwili, gdy jadąc w kierunku remizy, mijął róg ul. Wolskiej i Karolkowej.

zas starszy przodownik Kowalski dobiegł i porwał granat który jeszcze nie eksplodował. Jest to granat pochodzenia niemieckiego, z pięciosekundowym zapalnikiem. Granat ten znajduje się w 7-ym komisariacie.

Ofiary zamachu, przeniesione natychmiast do pobliskiego szpitala Wolskiego, skąd po nalożeniu tymczasowych opatrunków, przejechali do szpitala św. Ducha.

Na miejsce wypadku zjechał gen. Suszyński, tudzież władze policyjne z genem Ludwиковskim na czele.

Nowe chmury na Bałkanach. Jugosławja śle ultimatum Bułgarii.

Białogród, 5 listopada PAT. Nota, wręczona dziś rano rządowi bułgarskiemu przez przedstawiciela królestwa jugosłowiańskiego, stwierdza, że zamach na jugosłowiańskiego attache militaire jest zbrodnią natury politycznej. Zabójstwo członka misji dyplomatycznej królestwa SHS stanowi czyn, sklerowany przeciwko państwu i jego godności. Okoliczność, że zbrodnia została dokonana w stolicy nadaje temu wypadkowi jeszcze większe znaczenie. Celem utrzymania godności państwa i uzyskania sankcji, w związku z pogwałceniem eksterytorjalności, nota domaga się od Bułgarii: 1) przeproszenia i wyrażenia żalu z powodu wypadku ze strony rządu bułgarskiego przedstawiciela królestwa SHS w Sofji; 2) wyrażenia jugosłowiańskiemu attache militaire osobistego ubolewania przez bułgarskiego

ministra wojny, 3) oddania honoru wojskowych sztandarów królestwa SHS przed gmachem poselstwa przez oddanie 250 żołnierzy ze sztandarem, 4) przeprowadzenia przez władze bułgarskie najenergiczniejszego śledztwa, celu wykrycia i przykładowego ukarania winnych oraz współników winy, 5) spraw materialnego odszkodowania dla pokrzywdzonych i państwa przedstawione zostanie międzynarodowemu trybunałowi sprawiedliwości w Hadze.

Na wykonanie żądań wyrażonych w punktach 1, 2, 3, pozostanie termin 24 godzin, licząc od chwili wręczenia noty rządowi bułgarskiemu. Jednocześnie zostaje podane do wiadomości rządu bułgarskiemu, że w przyszłości podobnych wypadkach będzie on uznany za odpowiedzialny.

Nobec strajku.

Lódź, dnia 5 XI. 1923 r.

Rok temu. Właśnie w niedzielę, imna, dżdżystą i ponurą odbywały się wybory do Sejmu.

Okolo 80 proc. uprawnionych stało do urn wyborczych, aby wysłać do ciała prawodawczych swych wysłańców z tą nadzieją, iż nastąpi zmiana stosunków w kraju. Nieustanne balansowanie, wieczne wahania, brak stałej linii wytycznej, przewijającej się przez życie państwowe — denerwowały społeczeństwo i rodziły pragnienie dokonania jakiegoś cięcia, któreby nakoniec oczyściło duszną atmosferę w kraju i dało odpowiedzialność w te czy inne ręce.

Wiadomo, w jakich ciężkich warunkach doszło do utworzenia polskiej większości parlamentarnej i jakie kataklizmy musiało przejść społeczeństwo, zanim stosunki się nie ustaliły.

Obóz umiarkowany i narodowy wskazywał na konieczność powstania obecnej większości od pierwszej chwili, kiedy ujawniły się wyniki wyborów. Wiadomo było, iż do porozumienia pomiędzy „ósemką” a „jedynką” dojść musi. Było to koniecznością dziełową i naturalnym rozwojem życia państwowego.

Wszelako od chwili powstania rządu większości polskiej niema dnia, aby prasa lewicowa nie podnosiła alarmów w dwu kierunkach: że większość się rozchwiała, że połączenie wewnętrzne jest coraz gorsze.

Lewica, która sama nie posiada twórczych w sobie czynników ani też twórczego programu działania, nie umiała wylonić z siebie rządu i musiała się uciec do absurdałnej, bolszewickiej formuły; rządu mniejszości, lub też apoteozowała formułę antyparlamentarną i antydemokratyczną; rządu pozaparlamentarnego.

W praktyce obiedwie koncepcje doprowadzały do tej ostateczności, przeciwko której zwracało się samo życie, do uzależnienia się rządu od żywiołów obcych, od których przemodnego wpływu na losy państwa chciała właśnie większość polska kraj uwolnić. Dlatego też obiedwie koncepcje zbankrutowały.

Większość parlamentarna powstała na zasadzie pewnego programu polskiej polityki państwowej, który konsekwentnie zaczęła wprowadzać w czyn. Wynikał on z zasady, iż w Polsce gospodarzem jest naród polski, a zasadę aprobował Prezydent Wojciechowski w swym przemówieniu w Lublinie. Stąd przeciwko niemu zrodziła się furja lewicy i mniejszości narodowych, w których imieniu Zyd Koerner zaatakował raz Prezydenta w Senacie.

Sytuacji to nie zmieniło. Pakt uzależnienia się rządu od obcych elementów, które zresztą się cieszą wszelkimi prawami, zagwarantowanymi im przez konstytucję, widać bodaj w wystąpieniach przedstawicieli tychże mniejszości w parlamencie, gdzie w sposób zdeklarowany przeciw tej tezie występują. Ależ nie podobna sobie wyobrazić zdrowego i silnego narodu, któryby dopuszczał do supremacji wpływów czynników obce, często wręcz wrogo usposobione do państwa.

Większość pozostała i konsoliduje się wewnątrz ku wielkiemu niezadowoleniu grup lewicowych. Wskutek przeobrażeń w rządzie jedno-zestronictw, które dotąd do rządu odnosiło się zyczliwie, ale swego reprezentanta nie posiadało w gabinecie, wyszło doń dera Chłapowskiego. Przez bezpośrednie wejście do rządu klubu chrześci-

jańsko-narodowego większość się wzmocniła, a nie rozprężyła.

To są fakty, które lewica musi widzieć, choć na każdym kroku mówi o tarciach wewnętrznych w łonie większości. W ten sposób chce tylko budzić wzajemną nieufność i ślać w społeczeństwie zanępkowanie.

Tu dochodzimy do drugiego kierunku działania lewicy w walce z rządem, rozprężenie wewnętrzne.

Powiedzmy otwarcie: Im bardziej większość polska jest w sobie skonsolidowana tem silniejszą jest akcja lewicy, mająca na celu rozprężenie opinii, jej zanępkowanie, jej zdenerwowanie.

Szczególnymi względami lewicy cieszą się zjawiska życia skarbowego, tudzież polityki zagranicznej, lubo to ostatnie zainteresowanie w ostatnich czasach bardzo znacznie osłabło. Ale skarbi o nim się pisze, dyskutuje, krytykuje — zawsze z tem jednym, z góry powziętym założeniem, że ministrowi Kucharskiemu nie uda się przeprowadzić reformy finansowej i że „dziewiątka” (8 plus 1) ponosi za to „niepowodzenie” całkowitą odpowiedzialność.

Gdy Kucharski przedłożył budżet, nasamprzód ze względów formalnych lewica nie chciała dopuścić, aby po raz pierwszy w Polsce w terminie konstytucyjnym budżet przedłożono w Polsce. Gdy unieszkodliwiono te intrzygi; i gdy Kucharski przedstawił budżet zrównoważony, lewica popadła w przerażenie. Jest to: nadwyżka dochodów? Czyżby naprawdę?

Usłużny S. R. Kempner, lewicowy ekonomista z wolnej wszechnicy, zaczął dowodzić, że budżet jest nie-realny, bo rząd tych podatków, które przewidział, nie zdołał ściągnąć! A z drugiej strony zaczęto atakować rząd i ministra skarbu, że nie myśli o obronie państwa, skoro określił budżet ministerjum wojny, i jest ostatnim obskurantem, skoro określił budżet ministerjum oświaty!...

Bardzo gwałtowna wre kampania publicystyczna, i skierowana w celu osłabienia wrażenia, które musiał w rzędzie wywołać fakt, iż Polska pomimo trudności swoich chce sama własnym wysiłkiem uzdrowić swe stosunki finansowo-gospodarcze. Pracuje nad obniżeniem wrażenia zagranicą.

A nadmiar wszystkiego podejmuje się strajk generalny. Kiedy? w okresie trudności aprowizacyjnych w ośrodkach przemysłowych, w dobie szalejącej spekulacji w chwili rozpędu prac około wprowadzenia Banku Emisyjnego w życie i obmyślenia sposobu najłatwiejszego przejścia przez krytyczny okres przejściowy.

Dzieje się to jakby na receptę komunistyczną. I cóż z tego, iż właśnie w ostatnim „Robotniku” poseł Mieczysław Niedziałkowski, jeden z najtrzeźwiejszych przywódców socjalistycznych, odrzucił rękę, którą do PPS wyciągnęli komuniści, którzy zapraszali PPS-owców do „jedynolitego frontu” przeciw reakcji.

Cóż z tego, gdy jednocześnie posłowie PPS-owscy na wiecach propagowali hasła strajku generalnego, idącego po linii polityki komunistycznej i służącego wyłącznie tej partji. Sami przywódcy PPS-u wiedzą najlepiej, jaki wpływ wywierają komuniści na ich organizacje i jaki wpływ mieli na samo proklamowanie strajku, wiedzą i — boją się konsekwencji tego strajku, a nie mają dość sił wewnętrznych do przeciwdziałania tej robocie, która godzi wprawdzie w państwo, większość parlamentarną, w rząd, ale która kopie grób PPS-owi.

Okres Klereńszczyzny w życiu

polkiem na szczęście się kończy. Rząd obecny, zwłaszcza po ostatniej rekonstrukcji, zaczyna przejawiać ostrzejszą rękę. Widzimy fakty, których poprzednio nie widzieliśmy nigdy. Ale widać i skutki. Po kilku konfliktach niektóre dzienniki zaczynają już zgola inaczej pisać, aniżeli dawniej. Znika zwykły w nich ton bufonady.

Tak jak znikł ton bufonady u kierowników strajku. Masy robotnicze tendencji do strajku generalnego nie okazały. A społeczeństwo całe chce jednego: być rządzone.

Verax.

ŚWITY POLITYCZNE.

Pokłosie polityczne.

Macenie wody. Wojna czy pokój. Markowana koncentracja wojsk. Propozycja Radka. Kopp w Warszawie. Moskiewski lasek bułoński.

Macenie kadzi europejskiej jest oddawna specjalnością polityków bolszewickich. Metoda ta przywzięta została przez nich od dygnitarzy ochrany rosyjskiej i polega na ustawicznym denerwowaniu kontrahentów. Oblicza się na to, że w stanie zdenerwowania łatwiej ponieść się błędowi. A oto właśnie chodzi, by na błędach przeciwnika budować własny dobrobyt. Tak postępowali krzyżowcy, kto nie jest zdolny do życia twórczego, a nauczył się akrobatycznej sztuki trzymania się na pajęczej nitce destrukcji.

Wobec niezwykle skomplikowanej sytuacji międzynarodowej każdy zadaje sobie dziś pytanie: czy wojna? Licząc się z tą psychiką, bolszewicy dość ohytrze „denerwiają” sąsiadów.

Przedewszystkiem bacznie obserwują bieg wojny domowej w Niemczech i, nie wierząc bodaj w zwycięstwo rewolucji komunistycznej w ojczyźnie Ludendorffów, dyskontują wypadki te dla swych celów politycznych.

W tym celu wysłany został z Moskwy do państw bałtyckich Litwy, Polski i Niemiec nadzwyczajny delegat sowiecki p. Wigdor Kopp. Jest to ta figura, która ma tym razem macieć kadcenczem ozerowym wodę polityczną. W celu trzymania w szachu kontrahentów rząd sowiecki użył wpływów swoich w najtrudniejszych kierunkach. Przedewszystkiem więc p. Kopp postawił Łotwie za warunek sine qua non — desinteressament w sprawie ewent. wojny domowej w Niemczech i wolne transzito towarów sowieckich przez Łotwę do Niemiec.

W Litwie kowieńskiej wpływy niemieckie sięgnęły aż tak daleko, że, jak nas dochodzą wieści, rząd kowieński, nastraszony przez dyplomację sowiecką, przeprowadził częściową mobilizację. — Wreszcie same sowieci markują koncentrację wojsk na swej granicy północno-zachodniej. Wiadomości te są ostrożnie podtrzymywane i mają pomóc p. Koppowi w jego pertraktacjach z rządem polekim. W związku z tymi pertraktacjami rozsiewane są pogłoski, jakoby Kopp stawia Polsce ten sam warunek co i Łotwie, czyli: neutralność na wypadek wojny domowej w Niemczech. Druga zaś pogłoska przeczy pierwszej, bowiem opiewa, że Radek zaproponował jakoby jadaemu z naszych przedstawicieli w Berlinie, by w razie rozruchów w Niemczech wojska polskie zajęły Prusy Wschodnie.

Nietrudno jest się domyśleć, skąd te wszystkie pogłoski polityczne pochodzą. Przekonani jednak jesteśmy, że p. Kopp i cała przemądrzała dyplomacja szefów jego nikogo w Polsce nie wezmą na lep straszaków. Pozytywny rezultat może dać jedynie propozycja realnego, zdrowego traktatu handlowego, w którego zawarciu Polska jest rzeczywiście zainteresowana.

Jeśli odrzucić z ostatniej programowej mowy Trockiego plewy demagogiczne, przeznaczone dla ogłupianego w ciągu kilku lat ludu rosyjskiego i bardzo naiwnych, nieznaną Rosji cywilizację dalekiego zachodu, to ma się istotnie wrażenie, że rząd sowiecki wszystkie siły zużywa dla odbudowy gospodarki Rosji i wojny szczerze nie życzy sobie. Atoli, czyby się znaleźli tacy zasileniowcy, którzyby pozwili na podanie dłoni przez głowę Polski Niemcom, to byłoby to nowy dowód szybkiego upadku bolszewizmu w Rosji.

Pawien publicysta bolszewicki dzieł państwa na państwa zrozumiałe i niezrozumiałe, przytem Niemcy zalicza do niezrozumiałych i podobnych do Rosji z roku 1917. Jeśli sytuacja gospodarcza w Rosji obecnie zaczyna się nieco klarować, to z chwilą nowego spekulowania na rozruchy w Niemczech Rosja musiałaby znowu samą spaść w odmęt anarohji i razem z Niemcami powiększyć ilość krajów zupełnie niezrozumiałych.

Oczywiście, bolszewicy nieco się jeszcze wstydzą metod „burżuazyjnych”, jak normalna gospodarka i polityka skarbowe, konwencje i traktaty handlowe i t. d. Z rumieńcem więc na wybladłej twarzy komunistycznej „burżuazji” z dnia na dzień, tłomaczac swemu ludowi, że czynią to tylko dla tem większego rozkwitu państwa sowieckiego.

Wstydzą się nawet dobrobytu własnych obywateli. Bo oto, co miało ostatnio miejsce w Moskwie. Krawcowe moskiewskie wymyśliły idea francuski sposób reklamowania się: rozleźdżały po ulicach Moskwy z żywymi modelami, damami ubraniami według ostatniej mody. Sprawilo to niezwykłe wrażenie. — Prasa sowiecka podniosła gwalt. Zażądała zakazu podobnych eskapad twierdząc, że nie należy urządzić podobnych kontrastów z oberwanym tłumem. Kontrastów takich i tak jest za dużo.

Dość musimy, że kontrastów tych z każdym dniem będzie coraz więcej, jeśli politycy bolszewicy nie strzelą znowu jakiegoś ekscentrycznego głupstwa. Eksperymentów było już dość. Jeśli nie dopuszczają urządzania rodzaju bułońskiego lasku na ulicach Moskwy, to nie wolno takiej ekscentrycznej wystawy niezszalonych hasel urządzić na ciele społeczeństwa ludzkiego.

Mamy przecież nadzieję, że okres wivisekcyj minął, a konieczności gospodarcze nie tylko Rosji lecz i całego świata zmuszą rząd sowiecki do unormowania swoich stosunków międzynarodowych za cenę nienarzućania okrawionego sztandaru swojego Europe.

G-ski.

Rosja sowiecka w płaszczu hipokryzji.

Obłudnie zapewnia o swych zamiarach pokojowych.

Moskwa, 4 listopada (AW). Poseł sowiecki w Helsingforsie oświadczył ministrowi spraw zagranicznych Finlandji, że pogłoski o koncentracji wojsk sowieckich na granicy Łotwy, jakie ostatnio rozlewa prasa łotewska — nie są prawdziwe.

Dla umotywowania swego twier-

dzenia poseł sowiecki oświadczył, że rząd którego jest przedstawicielem na Łotwie, nie zamierza interwenjować w wewnętrznych sprawach Niemiec.

Myj ręce przed jedzeniem!

Tyfus w mieście!

FEJLETONIK.

Karawaniarze.

Bardzo smutna historia.

Najsmutniejszymi ludźmi na świecie są karawaniarze.

Karawaniarz zawsze jest smutny to należy do jego fachu. Może ciągle styczność z nieboszycami i nieboszycami tak go uspaśbia, tego nie wiem, faktem jest, że każdy karawaniarz ma specjalnie urzędowo smutną minę, która już z daleka pachnie grobem. Rzecz, że siłk jeszcze nie widział wesołego karawaniarza. Napewno żaden zakład pogrzebowy nie przyjąłby takiego wesołego kandydata do osy karawaniarskiego.

Ponieważ każdy temat karawaniarski jest bardzo smutny i nie jednej wrażliwej osobie może zrobić się niedobrze, na wspomnienie znajomych i nieznanymi karawaniarzy i zwiastanych z tem różnych przeżyć osobistych, zostawiam karawaniarzą w spokoju. Niech im światło bez strachu świeci.

A jednak są jeszcze inne rodzaje ludzi smutnych i najsmutniejszych. Najsmutniejszymi z smutnych dziś są urzędnicy państwowi.

Pierwszego urzędnik państwowy otrzymał pensję. Obciążony paką pieniędzy przychodzi do domu.

Zona, jak każda ciekawa żona, zaczyna się pytać?

— No, ile?

— Dwanaście...

— Co? A dług w sklepiku, a kapelusze, a buty dla Kazi, a moja pako... Omlówiaku ty chyba szartujesz?

Urzędnik państwowy kładzie na stole 12.134.825 mk. samymi 5000 tysiączkami i cała rodzina przystępuje do liczenia.

— A może tato się omylił — piszczy mała Kazia.

— Taka góra pieniędzy! — 12.134.825 mk. przeliczonych na stole.

Państwowy urzędnik nie mówiąc nie patrzy w jeden punkt koło zegara.

Zona błada wdycha...

A mała Kazia boi się słówka pieniąż widząc tatę i mamę w zamysleniu.

Robi się smutno, bardzo smutno... coraz smutniej. Wieczorem tego dnia widziałem dużo smutnych ludzi na ulicy. Czy byli to z „profesji“ karawaniarze, czy urzędnicy państwowi, tego nie wiem.

AKCJE

Banku Narodowego

nadeszły i są do nabycia w biurze T-wa „Rozwój“ przy ul. Podleskiej № 4.

„Kraju wszelkich możliwości“ Koszałki-opałki

„Jubilerzy“ komunistyczni: Trocki, Dzierżyński, Kamieniew. Niewygodne lombardy.

Niedawno ukazała się natępijąca urzędowa wiadomość sowiecka. Na zaproszenie rządu sowieckiego przedstawiciele zagraniczni zwiędzili skarbiec banku państwowego i przekonali się, że wbrew złośliwym oszczerstwom emigracyjnej i zagranicznej prasy Rosja sowiecka nie jest taka biedna, że ma jak i dawniej, pokazny zapas złota.

Pewien poważny działacz bankowy, z takich, co to służy „naszym i naszym“ — w przejeździe z Moskwy do Sztokholmu dał w tej sprawie sensacyjne wyjaśnienie. Oto przed wizytą owych przedstawicieli zagranicznych bolszewickich „trójka hultajska“ — Trocki, Kamieniew, Dzierżyński po specjalnej naradzie zwróciła się do wysługujących się w skarbcu światom osób prywatnych i „ideowców“, posiadających przedmioty wartościowe, wzywając ich do złożenia wszystkiego czasowo do skarbcu, by w ten sposób zamydlić oczy przedstawicielom zagranicznym. Wybieg ten udał się „trójce“. Nawet towarzysze

Kurier Sportowy.

G. M. S. mistrzem klasy C.

W dniu 4 bm. odbyły się rozgrywające zawody w piłkę nożną między mistrzami poszczególnych grup: Sokolem i G. M. Zwycięstwo przypadło drużynie G. M. S. w stosunku 4:0, wobec czego tytuł mistrza okręgowego w klasie C zdobyła ostatecznie drużyna zwycięzów. Niezależnie od wyniku gry oba powyższe towarzystwa sportowe przechodzą do klasy wyższej — B.

Reprezentacja Łodzi (Turyści) pokonała 3:1 (2:0).

Zawody powyższe były dość ciekawe i zgromadziły mimo niepewnej pogody około 2-3 tysiące osób.

Turyści wystąpili bez Stencła; skład reprezentacji był następujący: Piłc, Karas, Bastek, Hanke, Bersz, Drager, Durka, Herbstreich, Hoffmann, Fejer, Finke.

Jakkolwiek drużynę reprezentacyjną w żaden sposób nie można nazwać pierwszym garniturem, przynajmniej należy, iż przedstawiała zespół bardzo ambitny i pokazała nam grę dość ładną i zajmującą.

Turyści okazali się przeciwnikiem słabym; zawdzięczała oni stosunkowo małą porażkę wielkiemu szczęściu w sytuacjach podbramkowych, oraz grze zdrowej łączników — Fejera i Herbstreicha, którzy zbyt polowali na bramkę, zapominając o współpracy z resztą drużyny i ataku.

Gra toczyła się z przewagą reprezentacji. Turyści grali bardzo ofiarnie, lecz „faul“, w czym na specjalne wyróżnienie zasłużył Hermanns (grający na kości), oraz Gole i Zecen. W drużynie Turystów najlepszym był St. Kubik na środku pomocy; jemu zawdzięczała głównie Turyści, iż osiągnęli tak małą porażkę; był on wszędzie i pracował za wszystkich. Kubik II, grający na środku ataku również nieźle, lecz za bardzo rozpychają się w drodze na bramkę przeciwnika.

Drugie zwycięzów przeprowadza planowe kombinacje i bezustannie zbliża się pod bramkę Turystów. Hoffmann na środku ataku dobry, zapomina jednak o skrzydłach. Fejer gra tylko lewym skrzydłem, które jest obstawione i często traci piłkę Herbstreich najlepszy w ataku, słabo się orientuje, bez techniki i zupełnie surowy; zapominał o Durce, który był najlepszym wogóle na boisku i chociaż miał niewiele piłek, stwarzał najgroźniejsze momenty pod bramką Turystów. Hermanns nie mogąc poradzić sobie z Durką, pomagał sobie beceremotionalnym rozpychaniem i kopaniem po nogach przeciwnika.

Pierwszą bramkę dla reprezentacji, z ładnego przeboju przez obronę przeciwnika, zdobywa Hoffman. Po kilku minutach urywa się Durka i ciągnie od

środku boiska do bramki „fioletowych“, poczem z odległości 20 metrów strzela do bramki. Silny strzał odbija bramkarz rękoma, nie mogąc utrzymać piłki. Nadbiega Herbstreich i wbiła piersiemi piłkę do bramki. Turyści starają się za wszelką cenę odbić choć jedną bramkę, wszystkie jednak staki z przeboju Kubika II, bądź Magina unicestwiają dobrze grający na obrobie Karas oraz Bastek. Piłc w bramce ma niewiele do roboty. Gra staje się ospała i bezplanowa. Kilka jeszcze krwotocznych momentów przy bramce fioletowych. Silny rzut Fejera z odległości przeszło dwadzieścia metrów chwytła bramkarz strony przeciwnej bardzo ładnie. Przerwa 2:0 na korzyść reprezentacji.

Po zmianie stron, gra jest mniej ciekawa. Zaczyna padać gęsty deszcz, co utrudnia grę obydwu stron. Boisko śliskie. W pierwszych minutach przetrzebił Hoffmann z bliskiej odległości. Teraz Turyści częściej dochodzą do głosu i przebojami pod bramką czarnych, lecz gubiąc się z piłkami, nie mogą zdobyć bramki. Karny rzut na niekorzyść Turystów za faul Golea, konieczna chce wykonać Fejer, mimo protestu innych graczy i bije prosto w ręce bramkarzowi. (Naszym zdaniem rzut ten powinien wykonać Karas lub Durka). W kilka minut później w sytuacji krytycznej pod bramką czarnych, posilguje się Karas i uderza piłką ręką. Karny rzut bardzo dobrze wykonany, zamienia Kubik II w bramkę dla swych barw. Reprezentacja znów naciska Turystów i zdobywa dwa gole — niewyżyskane. Wreszcie na kilkanaście minut przed końcem gry z centrum Finkego strzela Durka trzecią bramkę. Wskutek zapadającego zmroku sędzia p. Hanke skrócił grę o 10 minut.

Hakoah-Concordja 2:1 (0:0).

Obaj niedoszli mistrze klasy C grali z wielką ambicją.

W sytuacjach podbramkowych i kombinacyjnie lekka przewaga Concordji. Do przerwy 0:0 W drugiej połowie Segal wykorzystuje wysunięcie się obrońców przeciwnika do linii środkowej i w dwóch jednakowych wypadach zdobywa dwie bramki dla swych barw. Concordja zdobywa bramkę w zamieszaniu pod bramką przeciwnika.

Gra była prowadzona w żywym tempie i obfitowała w ładne momenty. Sędziował p. Otto.

Nowość w sporcie piłkarskim. Drużyny „Kibiców.“

W towarzystwach: „L.K.S.“ i „Union“ zorganizowały się drużyny t. zw. Kibiców, — które rozgrywają ze sobą „prawdziwe mecze“. Zawody takie obfitują przedewszystkiem w momenty humorystyczne, gdyż w drużynach tych

występują przeważnie sympatycy szeregłych towarzystw sportowych którzy mają bardzo mało pojęcia o samej, a zawody traktują zupełnie ważnie. W zeszłą niedzielę „Kibic“ K. S. rozegrali zawody z drużyną złożoną z urzędników P. K. K. P. Zwyciężyła drużyna Kibiców 1:0 w stosunku 5:1. W dniu 11 bm. się odbył zawody G. M. S. II. — K. L. K. S. na boisku L. K. S. god rano.

Spółeczeństwo strażaków

Dzień nad głową, mienie i milionów ludności w Państwie znalazł się pod stałą, na wypadek pożaru, na ochotliwych strażach pożarnych. Ogólna liczba w całej Polsce 2400 straż pożarnych z liczbą 100.000 uszerwanym pod ich sztandarami obywateli przypada straż zawodowych (płatnie utrzymywanych przez większe miast niespełna 30, reszta zaś straż, o zgórą 2.300, są to obywatelskie organizacje korporacyjne o cechach dyscyplinowanej samopomocy społecznej, a wiene poszczególnie dobra publicznej miłości bliźniego.

Rozstrzał finansowy doby ober podważył egzystencję wielu z tych cówiek nożytecznych łącznie z ich zkiem Florjańskim, czuwającym ogólnym rozwojem i sprawnością organizacji. Z zezwolenia p. Ministra Spraw Wewn. odbył się na ca obszarze b. zabortu rosyjskiego w d. od 4—11 względnie 11—13 listopada powszechna zbiórka — kwesta pod słam „Spółeczeństwo Strażaków“, w drodze urządzanych w tym celu przedstawień, znaczków, zabaw, sprzedawanej przez Związek jednodniowo wreszcie składania ofiar w naturze i niadach. Cały ogół mieszkańców miast i miasteczek w dobre zrozumieniu interesie własnym, a gwoli wywnienia solidarności społecznej w myśl słowa „W jedności siła“, wyrwtego sztandarach ochotniczych drużyn strażaków, spłacił, nie wątpimy, długalny swym obrońcom bezinteresowne składając szczerą dłoń licznemu na rzecz miejscowych komitetów.

Sprzedaz na raty i za gotów

sukien bluzek spódniczek i płaszczy w Chreścińskim Domu Ubogów Damskich A. CABANEK Staro Zarzevska — Napiórkowskiego — filja Piotrkowska 275 — Na składzie wielki wybór po cenach umiarkowanych Wykonywa się także obślunki z własnego lub wierzzonego materiału.

sarze bolszewicy i gdzie złożyli swoje oszczędności.

Nieuszołowy lombard, jakim się okazał skarb rajt sowieckiego był powodem poważnych tarć w łonie partii komunistycznej. W rezultacie jednak G. P. U. (Główny Urząd Polityczny) oświadczył niezadowolonym, że dalsze reklamacje będą uważane w najlepszym razie za „akt nieświadomości“, w najgorszym zaś — za krak kontrewolucyjny. To oświadczenie głowy „czerezwyczajki“ Dzierżyńskiego wystarczyło, by zmusić niefortuonnych klientów lombardu sowieckiego do milczenia.

W ten sposób werwet biblijny: „s prochu powstałeś — w proch się obruciesz“ został zbolszewizowany: „od grabieży zacząłeś — na grabieży skończysz“.

Bolszewicy lubują się krwawą łaznią niemiecką.

Nakradłszy się dostatecznie złota i brylantów w Rosji, bolszewicy rzucają ogromne kapitały inwestycyjne do Niemiec. Posłali do Niemiec na robienie rewolucji jak się przyznał komisarz sowpedu petrogradzkiego — milion rubli w złocie i czekała na rezultat. Wystługując się obecnie bolszewikom publicyści Kolcow charakteryzując sytuację w Niemczech w następujący sposób: „To wszystko (kilka rządów w Rzeszy Niemieckiej) — przyp. red.) przy-

pomina nasz rosyjski 1918 rok z rząmi sowieckim, Kaledina, hetmański mienszewickim i machnowskim (Mach) herszt bandy rozbójników — przyp. red. Nie wątpię, że w Niemczech wszyscy się skończy po rosyjsku“.

Przechodząc zatem do sytuacji Polsce, czerwony autor pieni się z wodu aresztowań komunistów i gr Polsce nieomal torturami po wprozdzeniu ustroju komunistycznego; sądm — zgrzyta zębami urzędnik — blicysta — że aresztowania te nie ostatnie, wszystko zależy tylko od tego kto je będzie dalej dokonywał“.

My też sądzimy, że te aresztowania nie są ostatnimi, że władze polski dopóty nie spoczna, dopóki wszyscy czerwone zwierzęta nie znajdą się właściwym miejscu — za kratką. I mamy, co prawda, trochę złota, brylantów i innych kosztowności, ale nie w my najmniejszej ochoty oddawać zbirom, którzy pod hasłem „wszystko dla ludu“ lokują niezliczone majątki bankach zagranicznych na imię swoich, szwagrow i dalszych krewnych. „Niedoczekanie na was, panowie komisarze“ — jakby powiedział prawdziwy „Lodsermensch“.

Co dzień? niesie.

6
Wtorek

Dziś: Leonarda W., Feliksa
Intro: Nikandra

Wschód słońca o g. 7.56.
Zachód o g. 5.00
Wschód ks. 04.14
Zachód o g. 4.21.
Długość dnia g. 8.05.
Ubyte dnia g. 5.18.

Prawdopodobny przebieg pogody
w Polsce.

Pogoda zmienna, chłodniej, miejscami o-
pady, wiatry zachodnie.

— o —

„Miejska Biblioteka Publiczna”,
ulica Andrzeja 14 Otwarta w dni powszednie.
— Od g. 5—9 wiecz.

Towarzystwo „Wiedza” ulica Piotrkowska nr. 103. — Czytelnia pism. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.

Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół
Francji ulica Piotrkowska 105, parter lewa
oficyna otwarta codziennie, z wyjątkiem piątków.
Od g. 6—7-ej w.

Dziś w Łodzi

W Szałach Grand-Kina codz. — 10
WYSTAWA OBRAZÓW Krakow-
skiego Związku Artystów-Plasty-
ków.

Teatr Miejski przy ul. Cegielskiej
Nr 68. o. 8.15 wiecz. „JAKOŚ TO
BĘDZIE” komedia.

**Teatr Popularny „MEYNARZ i JE-
GO CORKA”** sztuka ludowa w 10
obrazach.

Cyrk Ciniselli Konstanyńska 16.
Dziś wielkie przedstawienie.

„Luna” — WIR ŻYCIA” potężny dra-
mat w 6 aktach.

„Odeon” — „GRA ZE ŚMIERCIA”
Lewa seria p. t. „SKOK W PRZE-
PASC”.

„Casino” — Tragedia serca kobiecego
„NIEWOLNICA MIŁOŚCI” dra-
mat erotyczny.

„Grand-Kino” — Premiera — „SZA-
LONY CZYN GALERNIKA” dra-
mat w 6 aktach.

„Nowości” — „ZATOPIONY SKARB”
Z cyklu obrazu „Huragan”.

**Spółdzielnia Pracowników Pań-
stwowych.** — „LUKREZIA
BORGIA” dramat w 2 seriach
ostatnia seria „NA WALACH PE-
SARO”.

c) Z Komitetu Akademickie-
go pomocy dla ofiar nieszczę-
ścia w Cytadeli. W ubiegły piątek
w sali Tow. Krajoznawczego przy Al.
Kościuszki 17, odbyło się z inicjatywy
Koła Akademików Łódzkich organiza-
cyjne zebranie Komitetu Młodzieży dla
niesienia pomocy dla ofiar wybuchu
prochowni w cytadeli warszawskiej.

Reprezentowane były wszystkie pol-
skie zrzeczenia młodzieży obojga płci
za wyjątkiem żydów i Niemców, którzy
pomimo rozestawianych zaproszeń na ze-
branie nie wysłali ani jednego reprezen-
tanta. Fakt ten zaakcentować należy.

Zebranie zgaił, prezes Koła Aka-
demików Iwiński, który wyjaśnił zebra-
nym potrzebę utworzenia Komitetu Mł-
dzieży dla niesienia pomocy nieszczęśli-
wym ofiarom wybuchu w cytadeli war-
szawskiej i na przewodniczącego zebra-
nia zaproponował druha akademika
Daberhuta. Asesorami byli patron mł-
dzieży katolickiej ks. Nowicki i druch
Iwiński.

Po dyskusji wybrano Komitet, oraz
uchwalono wziąć bardzo energiczny
udział w akcji pomocniczej przez samo-
opodatkowanie się. Zrzeczeń Młodzieży
Polskiej i przez zbieranie ofiar wśród
mieszkańców miasta.

Przez dziesięć dni kwesty, komitet
będzie czynny codziennie od godz. 6-ej
do 7 wiecz. w szalach Tow. Krajoznaw-
czego, Al. Kościuszki 17. Należy pod-
kreślić powyższy samorządny objaw, iż
młodzież nasza po raz pierwszy wystę-
puje z samodzielną akcją w niesieniu
pomocy nieszczęśliwym dotkniętym ro-
dakom.

Ze spraw Samorządu m. Łodzi.

o stan sanitarny Łodzi.

W sobotę, dn. 3 bm. w związku z
antysanitarnym stanem posesji, wywo-
łanym bezrobociem dozorców w Wy-
dziale Zdrowości Publicznej odbyła
się konferencja, na której obecni
pp.: dr. Skalski, dyr. Wojewódzkiego
Wydziału Zdrowia, Rein, kierownik dzia-
ła sanitarnego komisariatu Rządu na
m. Łódź, Chrościński, komisarz PP. oraz
z ramienia Magistratu Ławnik Wydziału
Zdrowości Publicznej, Joś i kierow-
nik działy sanitarnego Wydz. Zdrow.
Publ. dr. Starzyński.

Wobec tego, że wskutek bezrobo-
cia dozorców we wszystkich posesjach
nagromadziło się dużo śmieci, doty-
powe nie są opróżniane i t.p., co przy
obecnej epidemii tyfusu brzuszkiego ma-
że w znacznej mierze przyczynić się
do jej rozszerzenia, uchwalono zmusić
właścicieli domów lub rzadców do na-
tychmiastowego opróżnienia dołów us-
topnych i śmietników oraz przeprowa-
dzenia stałej dezynfekcji rynsztoków i
utrzymywania w czystości podwór i ulic.
W tym celu Komisarz Rządu na m.
Łódź, na zasadzie rozporządzenia Nad-
zwyczajnego komisarza do zwalczania
epidemii wyda nakaz, aby właściciele
do dnia 10 listopada doprowadzili swoje
domy do porządku. Po tym terminie
specjalne komisje sanitarne wspólnie z
władzami policyjnymi będą sprawdzać
stan posesji i o ile okaże się, że ktoś
nie spełnił rozporządzenia będzie on
ukarany grzywną 20,000,000 mk. i ar-
sztem. By zaś właściciele domów nie
mogli się tłumaczyć niezamieszkałością roz-
porządzenia, będzie ono również prze-
stawane do wszystkich stowarzyszeń w-
łaścicieli nieruchomości na terenie Łodzi.

Poświęcenie szkoły powszech- nej im. ks. St. Konarskiego.

W niedzielę dn. 4 listopada Magi-
strat obchodził uroczystość poświęcenia
gmachu szkoły powszechnej im. ks. Sta-
nislawa Konarskiego przy ul. Konstany-
nowskiej Nr 27. Około godziny 12 w
południe na obchodnym dziedzińcu szkol-
nym zebrał się zaproszeni goście, wśród
których obecni byli Wojewoda Łódzki
Rembowski, Komisarz Rządu Łódzki,
prezes komitetu budowy szkół, starosta
łódzki Remiszewski, prezydent Rady
Miejskiej, z d-ran Fichną na czele, pre-
zidium Magistratu, ławnicy, przedsta-
wiele wszystkich frakcji radzieckich,
oraz przedstawiciele władz państwowych
stowarzyszeń oświatowych i kultural-
nych, wreszcie prasy.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Aktu poświęcenia dokonał, wygła-
szając piękna okolicznościowa mowę,
radny miejski ks. prałat D. Kaczyński.
Pozatem przemawiali pp.: prezydent
miasta M. Cynarski, kurator łódzkiego
okręgu szkolnego, dr. J. Jarosz, ławnik
Wydziału Oświaty i Kultury, Z. Hat-
kowski, prezes związku naukowców, K.
Bilecki oraz kierownik szkoły powszech-
nej im. Ks. St. Konarskiego, F. Dolewski.

Po dokonaniu poświęcenia i wystu-
chaniu przemówień, odbyło się zwię-
dzenie gmachu szkolnego, poczem go-
ście zebrał się w pięknie udekorowanej
przez Oddział Plantacji Miejskich sali
gimnastycznej, gdzie wysłuchali popisu
szkolnego, wykonanego przez działkę
szkół powszechnych. Podczas uroczy-
stości poświęcenia przygrywały orkiestr-
uczniowska szkół powszechnych Nr
15 i 26.

Rejestracja ruchu naturalnego w
m. październiku przedstawia się, jak
następuje: zarejestrowano 387 urodzeń,
150 zgonów i 118 ślubów, przy czem za-
legalizowano związki małżeńskie, za-
warte według tytułu przed kilkun-
latkami. Na ogólną liczbę zameldowa-
nych urodzeń było: 62 — do 3 dni,
177 — do roku, 40 — do 5 lat, 40 —
do 10 lat, 42 — do 15 lat, 19 — do 20
lat, 7 — powyżej 20 lat. Liczba urodzeń,
zameldowanych z opóźnieniem bardzo
nie znacznym, do 1 roku, jest bliska
istotnej, wśród urodzeń, zameldowa-
nych w terminie prawem przepisany
(do 8 dni) jest ogromna przewaga
chłopów. Liczba zgonów daleko w wie-
ku do 1 roku wynosi 26.

Uprawiono 11 dzieci naturalnych
przez wniesienie ich do aktów ślubu.

wskutek czego zabezpieczono im mają-
tek i prawa dzieci ślubnych. Aktów
znania sporządzono 45, poświadczono
zapowiedzi ślubnych 138, z archiwum
wydano 1355 wyświadczeń, odnotowano 4
rozwoły, sorostowano na zasadzie wy-
roków sądowych i akt, zatwierdzone ko-
respondencją w 142 sprawach.

Pod przewodnictwem p. prezyden-
ta Cynarskiego odbyło się w m. pań-
dzieniku i posiedzenie komisji, ustala-
jącej wiek osób, nie mających formal-
nych metryk urodzenia, przy czem
uwzględniono 20 podań.

Akcja dożywiania dzieci szkół powszechnych.

Polsko-Amerykański Komitet Po-
mocy Dzieciom zawiadomił Wydział
Opieki Społecznej, iż na miesiąc listo-
pad ustanowił cenę porcji żywności-
owej na sumę 9,000 mk.

Świadectwa ubóstwa.

Delegacja Wydziału Opieki Spo-
łecznej na posiedzeniu w dniu 3 b. m.
postanowiła wydawać świadectwa ubo-
stwa tylko tym potentom, zgłaszającym

Na tle zatargu lekarzy z Kasą Chorych.

Jak sprawę oświetli zarząd Kasy.

W prasie miejscowej z dnia 3-go
listopada r. b. ukazała się enuncjacja
Zarządu Sekcji Lekarzy Kasowych w
sprawie żądań, wystawionych przez wal-
ne zebranie lekarzy kasowych w dniu 31
października r. b. dotycząca polepszenia
bytu materialnego.

Należąca oceną sprawy uposażenia
lekarzy Kas Chorych m. Łodzi uzyskać
można drogą porównania jego i analogi-
cji z uposażeniem lekarzy w innych Ka-
sach Polskiej. Honoraria lekarskie w Ka-
sie łódzkiej są nietylko wyższe niż w
Kasach prowincjonalnych, z których Ka-
sa sponowicka znajdująca się w ośrodku
przemysłowym, posiadającym najsilniej-
sze napięcie drożyzniowe, jest wymow-
nym i porównującym przykładem, lecz do-
równują niemal normom, przyjętym w
Kasie Chorych m. Warszawy.

W Kasie łódzkiej honorarium za
godzinę lekarskiej pracy ambulatoryjnej
wynosiło miesięcznie w końcu październi-
ka r. b. 5,150,000 mk., w Kasie nato-
miast warszawskiej tylko 5,000,000 mk.,
do których dochodzą oprawda indywidualne
wydatki za wysługę lat i za
dłuższą pracę w danej specjalności. Wi-
zyta lekarska honorowana była w tym
miesiącu w kwocie 176,000 mk. w Kasie
łódzkiej, wobec 200,000 mk. w Kasie
warszawskiej. Twierdzenie zatem pp.
lekarzy o rzekomej ich upośledzeniu
w Kasie Chorych m. Łodzi nie posiada
siły argumentu.

Nieporozumieniu nadto należy przy-
nieść zarzut, ocytowane Kasie przez
Zarząd Sekcji Lekarzy Kasowych w spra-
wie nadmiernych jakoby inwestycji ko-
sztem plac lekarzy. Wszelkie bowiem
inwestycje gospodarza leczniczego cha-
rakteru dokonywane są pod nakazem
usunięcia braków i niedomagań w przy-
chodniach i postawienia lecznictwa ka-
sowego na poziomie, odpowiadającym
nowoczesnym wymogom nauki. Nie
można wszak wyobrazić sobie pracy le-
karza nie mającego do rozporządzenia
swojego instytutów diagnostycznego i te-
rapeutyicznego. Nie wyjątkiem zatem

się do Wydziału, których zarobki wy-
noszą minimum utrzymania, ustalonego
przez komisję statystyczną. Innym zaś
potentom będą wydawane zaświadcze-
nia, o stanie majątkowym, co się zaś
tyczy osób, pozostających na utrzyma-
niu osób trzecich, Wydział Opieki Spo-
łecznej brać będzie pod uwagę w każ-
dym poszczególnym wypadku wszyst-
kie okoliczności dotyczące.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

10 posiedzenie Rady Miejskiej od-
będzie się w czwartek, dnia 8-go b. m.,
o godzinie 7 i pół wieczorem punktu-
alnie w sali posiedzeń Rady Miejskiej
(Pomorska 16).

Budżet Wydziału Opieki Spo- łecznej.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji
Wydziału Opieki Społecznej zatwierdzo-
no budżet Wydziału Opieki Społecznej
na rok 1924, który wynosi w wydatkach
49,957,750,000 mk., zaś we wpływach —
14,245,358,000 mk., t. j. przewyżka w
wydatkach wynosi sumę 35,712,397,000
marek. przy zestawieniu budżetu za
podstawę przyjęto ceny wrześniowe.

istota działalności Kasy polega na pra-
cy lekarzy, lecz równorzędnym do niej,
czynnikiem jest stworzenie nie zbędnych
warunków dla tej pracy.

Również nie uzasadnionym jest zar-
zut, jakoby budżet Kasy obciążony był
nadmiernie przez kupno nieruchomości
i subsydiowanie Kas powiatowych, łącz-
ne bowiem wydatki na te cele nie
dotyczą subwencji rządowej, wysy-
gnowanej Kasie na poczet jej prac or-
ganizacyjnych.

Pozostawiają na ubożu krytyczną
ocenę postulatów, wystawionych przez
lekarzy Kasowych, która będzie przed-
miotem pertraktacji podkreślić wypada
iż pp. lekarze zakomunikowali swe za-
żądania Zarządowi Kasy dopiero wieczo-
rem dnia 2-go listopada r. b., domaga-
jąc się jednocześnie odpowiedzi do dnia
6-go listopada godz. 6 wiecz.

Zarząd Kasy w poczuciu koniecz-
ności porozumienia się w tak ważnej
sprawie ze swoimi władzami nadzer-
czymi w Warszawie. Tymczasem Ra-
dą Kasy oraz zainteresowanymi kołami
ubezpieczonych-zrzeczonych w organi-
zacjach zawodowych prosili delegację
lekarską o przesunięcie terminu odpo-
wiedzi na wystawione żądania do środy
dnia 7 listopada r. b., lecz spotkał się
z odmową w tym względzie ze strony
delegacji lekarskiej. Wobec tej odmo-
wy Zarząd Kasy zaproponował umożli-
wienie mu przedstawienia swej prośby
walnemu zebraniu lekarzy kasowych,
które ma się odbyć dn. 5 listopada o
godz. 6 wiecz. W dniu 3 listopada de-
legacja lekarska, podtrzymując swe ul-
tymatywne żądania wyraziła jedynie
zgodę na przesunięcie terminu odpo-
wiedzi z godziny 6-ej wiecz. do 8-ej tegoż
dnia.

Zarząd Kasy jak zawsze tak i o-
becnie w obliczu poważnego położenia
gotów jest z napięciem wszystkich swo-
ich sił finansowych wystawione żądania
lekarzy przychylnie rozpatrzyć miarę
możliwości je uwzględnić.

Echa strajku włóknarzy.

Fabrykant „odprowadzony do inspektora pracy.

bip) Gdy robotnicy firmy Wajland
i Dobrzyński przy ul. Brzezińskiej 8
przebyli po strajku do pracy, właściciele
fabryki oświadczyli, iż maszyn nie uru-
chomiono ażebykolwiek nie wymówili pra-
cy robotnikom na 2 tygodnie.

Wobec tej decyzji robotnicy w ilości
80 osób wzięli p. Dobrzyńskiego między
siebie i odprowadzili go przymusowo do
inspektora pracy p. Kuliczowskiego.

P. Dobrzyński domaczył się przed
inspektorem pracy, iż... nie wiedział o
obowiązku wymówienia pracy i dlatego
fabryki nie uruchomił.

Również powodem bezrobocia u
niego jest brak gotówki, gdyż produk-
owany towar oddaje na weksle.

W odpowiedzi p. inspektor oświad

czył, iż dziwi się, iż właściciel fabryki
nie zna przepisów warunków pracy i że
z powodu niewymówienia robotnikom
musi fabrykę uruchomić.

Również nie może tu wejść w grę
tłumaczenie co do sprzedaży towaru na
weksle, gdyż i w tym wypadku fabry-
kanci odpowiednio ubezpieczają się przy
cenie towaru. Wreszcie dodał p. inspe-
ktor, że o ile firma nie uruchomi fa-
brykę, zwróci się do ministerstwa pracy
o cofnięcie kredytu, z które dotychczas
firma korzystała.

Wreszcie po dłuższej dyskusji p.
Dobrzyński zgodził się na uruchomienie
fabryki na 3 dni w tygodniu, jakie mia-
ło miejsce przed strajkiem.

Możliwość wybuchu zatargu w przemyśle metalowym.

pap) W tych dniach Polski Związek Przemysłowców met. Oddział Łódzko-Kaliski nadesłał list do związku metalowców i pokrewnych zawodów zjednoczenia zawodowego polskiego (Główna 81) tej treści:

„Przemysłowcy metalowi podwyższają płacę robotnikom przemysłu metalowego z dniem przystąpienia do pracy o dalsze 25 proc.

Polski Związek zawodowy powołuje się na umowę podpisaną przed kilku tygodniami z przemysłowcami, a mianowicie, że płace robotników meta-

lowych będą regulowane w tym stosunku do płac robotników przemysłu włókienniczego, propozycje przemysłowców odrzucił. Żądania robotników przemysłu metalowego przedstawiają się w następujący sposób:

Robotnicy żądają od dnia przystąpienia do pracy podwyższenia pracy o 178 proc., a resztę tj. o 25 proc. od dn. 5 listopada.

W sprawie powyższej w dniu 7 bm. zostaje zwołane ogólne zebranie delegatów tego związku, na którym sprawa ta zostanie zdecydowana.

Piekarze znów zażądali podwyżki

Tym razem apetytów ich nie uwzględniono.

bip) W dniu wczorajszym do referatu walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu zwróciła się delegacja cechów mistrzów piekarskich i żydowskiego stowarzyszenia mistrzów piekarskich, przedstawiając różnorodne kalkulacje, a mianowicie majstrów chrześcijańscy na 116 tys. mk. a żydowskie — na 120 tys. mk.

Kierownik referatu spostrzegł, iż w rubryce wydatków uwzględnili oni

pełną podwyżkę, dla robotników, aczkolwiek 90 proc. piekarzy nie stosuje się do wykażów komisji statystycznej.

Wobec tego kierownik referatu dr. Grabowski żądania piekarzy odrzucił, oświadczył im, że cena chleba nie może przekraczać ceny maki, przyczem nie stosujący się do przepisów piekarze będą karani z całą surowością prawa.

O walkę z magazynowaniem przedmiotów powszechnego użytku.

pap) Władze administracyjne drugiej instancji otrzymały upoważnienie do wydawania rozporządzeń w zakresie przymusowego zgłaszania zapasów zboża i jego przetworów, roślin strączkowych gryki i jej przetworów, ziemniaków, cukru, tłuszczów jadalnych pochodzenia zwierzęcego, węgla, materiałów włókienniczych i skór.

Zgłoszeniu podlegają zapasy znajdujące się u osób trzymających się handlem w składach fabrycznych, hurtowych i detalicznych, jako też u producentów rolnych posiadających ponad 20 hektarów ziemi ornej.

Obowiązek ujawnienia ciąży również na tych, którzy przechowują w swoich magazynach zapasy należące do wyżej wspomnianych osób.

Materiały włókiennicze muszą być zgłaszane w składach fabrycznych w

ilości ponad 10 tysięcy metrów, u kupców ponad 500 metrów i detalistów ponad 100 metrów.

Mąka u producentów rolnych ponad 10 centnarów, u handlarzy ponad 25 centnarów u detalistów ponad 2 centnary.

Ziemniaki u producentów ponad 10 centnarów, u detalistów ponad 10 centnarów.

Cukier w fabrykach ponad 10.000 kg., u hurtowników ponad 1000 kg. u detalistów ponad 100 kg.

Tłuszcze jadalne u hurtowników ponad 1000 kg., u detalistów ponad 50 kg.

Węgiel u hurtowników ponad 10.000 kg., u detalistów ponad 1000 kg.

Rozporządzenie to obowiązuje z dniem 1 b. m.

Łódzki „Lord“ tropi złoczyńców.

Odebranie łupów wartości 3 miliardów.

pap) Jedną z metod ostatnio stosowanych we współczesnej służbie śledczej, która znalazła szerokie zastosowanie w krajach Zachodniej Europy jest śledztwo przy pomocy odpowiednio tresowanych psów policyjnych.

Również i w Polsce tresura psów policyjnych przy wydatnym współdziałaniu instruktorów angielskich i niemieckich postawiona została na bardzo wysokim poziomie, o czym świadczyć mogą ostatnie rezultaty jakimi poszczyciło się może policja łódzka.

Wybitny i znany w sferach kryminalistów łódzki pies policyjny „Lord“ nocy onegdajszej znowu pokazał co umie.

Nocy tej popelniona została bardzo śmiała kradzież w składzie manufaktury Józefa Safrana przy ul. Piotrkowskiej Nr. 182.

Kradzież ta popelniona została w następujących okolicznościach świadczących o dużej dozie zimnej krwi i bezczelności złoczyńców, którzy nie krepowali się bynajmniej sąsiedztwem mieszkania i nie zlekli się przebywających tam lokatorów.

Do składu dostali się oni przez

wybitnie muru specjalnymi narzędziami złodziejskimi i szczerliwi pładować.

Pracę swą prowadzili bardzo intensywnie o czym świadczy to, że w krótkim stosunkowo przeciągu czasu zdążyli zabrać sobie „na pamiętkę“ 18 sztuk towaru wartości 3 miliardów.

Plądrowanie to usłyszała w końcu żona właściciela, która zerwawszy się z łóżka wbiegła do składu, gdzie skonstatowała w przerażeniu ślady wyjątkowej gospodarki.

Wobec czego zaalarmowała policję. Po krótkim czasie przybyli przedstawiciele urzędu śledczego wraz z towarzyszącym im „Lordem“. Złoczyńcy słysząc alarm zbiegli wraz z łupem i ukryli się w komórce domu Nr 178 należącej do niejakiego Bejera, gdzie chcieli przeczekać obławę.

Jednakże sprytny pies idąc po śladach dotarł do kryjówki, gdzie towar znaleziono w całości.

Złodzieje jednakże korzystając z zamieszania ulotnili się, wobec czego policja prowadzi energiczne dochodzenie w kierunku ich wykrycia.

pan) Osobiste. W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Przem. Handl. inż. A. Grocholski, który bawił tam w sprawach związanych z kredytem dla przemysłu.

— Czyn godny naśladowania. W związku z uroczystościami dnia 11 listopada a w szczególności święta 28-go pułku Strzelców Kaniowskich „Dzień Łódzki“, dowiadujemy się iż p. w. oficerowie 28 p. S. K. wraz z dowódcą, pułkownikiem Kossowskim zebrana wśród siebie kwotę na cele przyjęcia gości i sympatyków pułku w dniu święta pułkowego ofiarowali na polepszenie doli sierot po żołnierzach.

Piękny ten dar jest wyrazem głębokiego odczucia potrzeb jakie dzieł każdy nasuwa sierotom a jednocześnie godnym uczczeniem rocznicy.

Nie wątpimy, że szlachetny przykład znajdzie licznych naśladowców.

Uroczystość święta pułkowego odbędzie się dnia 10 listopada. Po zasięgnięciu informacji nie omisszamy podzielić się z czytelnikami.

pap) Fuszyczenie w obieg nowych urzędowych blankietów wekslowych. — Ministerstwo Skarbu wypuściło w obieg dwie dalsze kategorie urzędowych blankietów wekslowych oznaczone numerami 24 i 25 wartości 90.000 i 150.000 mkp.

Obie wspomniane kategorie blankietów wekslowych mają wymiar 28 na 11,5 cm.

Rysunek blankietów wekslowych kategorii Nr. 24 (wymiar 9,8 na 3,3 cm.) utrzymany jest w kolorze brązowo-szarym.

Rysunek blankietów wekslowych kategorii Nr. 25 (wymiar ten sam co i kategorii Nr. 24) utrzymany jest w kolorze niebiesko-szarym.

Równocześnie Min. Skarbu wypuściło w obieg blankiety kategorii od 1 do 16 włącznie wyłączone wyłącznie w kolorze czarnym.

Przy wypuszczeniu w obieg tych blankietów wekslowych nie tracą swej ważności blankiety kategorii od 1 do 16 włącznie w kolorze czarnym.

— Z Towarzystwa Muzycznego im. Chopina. — Zarząd Towarzystwa Muzycznego im. Chopina zawiadomiał swych członków, że we wtorek dnia 6 listopada o godzinie 8-iej wieczorem odbędzie się próba chórów, na którą zaprasza wszystkich członków pragnących przyjąć udział.

pap) Echa okupacji. W myśl opinii prokuratora Generalnej R. P. i stosownie do decyzji Min. Skarbu, Komisariat Rządu na m. Łódź, niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 b. m. o godz. 10 rano rozpoznanie się w Łodzi przy ul. Wólczańskiej nr. 59, sprzedaż droga publicznego przetargu znajdujących się tam, a przejętych po okupantach przedmiotów jak: nuty obrazu, przedmioty kultu religijnego, użytku domowego ubrania, bielizna, części maszyny i aparaty, naczyńia kuchenne i stołowe oraz inne drobiazgi.

pap) O regulację plac dla młynarzy. W dniu dzisiejszym w Inspektoracie pracy odbędzie się konferencja między właścicielami młynów a pracownikami w sprawie regulacji plac pracowników tego zawodu.

Pracownicy młynarscy żądają regulacji plac co dwa tygodnie i przyznanie im ostatnich podwyżek, jakie otrzymali robotnicy przemysłu włókienniczego.

pap) Pomoc lekarska dla rodzin funkcjonariuszów państwowych. Wobec powtarzających się zażaleń Min. Zdrowia Publ. wyjaśnia, że jeśli funkcjonariusz państwowy ze względów mieszkaniowych, kształcenia dzieci, służbowych i t. d. stale utrzymuje rodzinę poza swą siedzibą służbową, rodzina ta, w razie zachorowania korzysta z pomocy lekarskiej miejsca jej stałego pobytu, a koszty obciążają budżet Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, właściwego dla tegoż miejsca stałego pobytu rodziny.

pap) Walka z analfabetyzmem. W bieżącym roku szkolnym podobnie jak i w latach ubiegłych, Kuratorium poleciło Insp. Szkolnym uruchomienie na terytorium każdego powiatu kursów dla dorosłych, przyczem przy organizowaniu tych kursów należy się trzymać następujących wskazań:

Słuchacze, którzy uczęszczali na kursa pierwszego stopnia uczęszczają winni na stopień drugi, a po pomyślnym ukończeniu dwóch stopni otrzymują oni odpowiednie świadectwa.

Nauka na obu kursach trwać będzie przez pięć miesięcy zimowych do listopada do marca przy sześciu godzinach tygodniowo.

Wydatki rzeczowe muszą być pokryte ze środków, których wysokość ustali kierownik.

Wydatki osobowe częściowe powinny być przez kredyty rad szkolnych powiatowych oraz samorządów gminnych i powiatowych, a częściowo z kredytów przyznanych przez Ministerstwo.

Do pracy tej Inspektorzy szkolni muszą dopuścić jedynie tych nauczycieli, którzy posiadają należyte przygotowanie lub nie są obciążeni pracą szkolną.

pap) Brak cenników. Władze policyjne spisały protokoły w celu pościągnięcia do odpowiedzialności za nieposiadanie cenników w sklepach niżej wymienionych właścicieli sklepów:

Samuela Starowiarczyka Szeradzka 1 Szumna Głowińskiego Rzgowska 7. Ajzyka Gelbarta Główna 47. Lajzera Rożyńskiego Główna 81. Surę Berliner Główna 47. Gittla Wolcmana Nowo Zarszewska 6. oraz Gaslera Piotrkowska 200.

pap) Lichwa żywnościowa. — Władze policyjne pościągają do odpowiedzialności Józefa Kubasiewicza, zamieszkałego we wsi Rydzyny, gm. Władzów, za sprzedawanie masła po 600 tys. mk. za kwartę.

pap) Nie uznaje tysiądomarkówek. W dniu wczorajszym do sklepu Liby Folitman Bazarna 2) przybył Wiesław Grażyk (Bazarna 1) celem kupienia artykułów spożywczych.

Po dokonaniu transakcji chciał zapłacić, ale właściciel sklepu nie chciał przyjąć banknotów tysiądomarkowych.

Wobec tego spisano o powyższym protokół celem pościągnięcia do odpowiedzialności.

bip) Talerz liry i ochłap — zdrożały. Do referatu walki z lichwą zgłosiła się delegacja restauratorów II go rzędu z prośbą o podwyższenie ceny t. zw. objadów urzędowych.

Po zatwierdzeniu kalkulacji otrzymali oni pozwolenie na podwyższenie ceny na 100 tys. mk.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski w Łodzi
ul. Cegielniana 63.

Dzisiaj zreszeń (po cenach zmniejszonych satyryczna komedia S. Kiedrzyńskiego p. t. „Jak to będzie“, z p. I. Pawlowskim (po powrocie do zdrowia) w roli Oktarzewskiego.

Jutro premiera egzotycznego dramatu Piotra Frouda p. t. „Dom osaczony“. Akcja rozgrywa się w r. 1918 podczas walk angielskich z Turkami w Egipcie i Jerozolimie. Nowa wystawa i dekoracje (Aleksandria, pustynia Sahara i Jerozolima). Nowość obudziła żywe zainteresowanie.

Teatr Popularny
ul. Ogrodowa 18.

Dzisiaj we wtorek 6 b. m. o godz. 8.15 w legendaria ludowa w 10 obrazach, E. Raubacha

W środę 7 b. m. o godz. 8.15 wiecz. premiera wodewilu ze śmiewami i tańcami w 4 akt Fr. Domnika „Stare Miasto“.

W czwartek, 8 b. m. „Stare Miasto“.

Wielki koncert ku ozol
Czajkowskiego.

Jutro, w środę dnia 7 bm. o godz. 8-iej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się zapowiadany koncert ku rocznieniu 30-letniej rocznicy śmierci wielkiego i ulubionego kompozytora P. Czajkowskiego. Nader obfity program składający się z instrumentalnej i wokalne części (fragmenty z Pikowej Damy i Eug. Oniegi-na) oraz dobór najlepszych sił miejscowych wróży niewątpliwie temu interesującemu koncertowi duże powodzenie.

Bilety w kasie Filharmonji.

Koncert Dygasa i Zboińskiej-Ruszkowskiej.

W niedzielę dnia 11 listopada o g. 4-iej po południu odbędzie się koncert popołudniowy Wagnerowski z udziałem tenora bohaterskiego Opery Warszawskiej — Ignacego Dygasa i primadonny Opery Warszawskiej Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej.

W programie arja i duety z op. „Trystan i Izolda“ i „Walkirja“. Akompaniuje dyr. Ryder.

Bilety w kasie Filharmonji.

W wielkim wyborze **MEBLE** w wielkim wyborze

jak: stołowe, gabinety, sypialki i kuchenne, oraz dywany smyrańskie, firanki, portjery, serwety i pokrycia meblowe, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, po cenach przystępnych polaca

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny i Magazyn Mebli

W. ŁUCZAKA

Łódź, ul. Rozwadowska Nr. 2, filja ul. Piotrkowska Nr. 102 tel. 14—25.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Wtorek 6 Listopada 1923 r.

„Kurjer Łódzki“.

Jak się odbywa eksport nafty zagranicę.

ex) Za przesyłki przetworów naftowych wywiezionych z Gdańska morzem zagranicę, rafinerjom dokonywającym tego wywozu Min. Kolei awraca z pobranego przewozowego:

Po mk. 90,000 za każde 100 klg. wywiezionej zagranicę benzyny, gazelliny, parafiny i świec parafinowych.

Po mk. 70,000 za każde 100 klg. wywiezionych zagranicę: nafty oczyszczonej, olejów smarowych i tłuszczów technicznych, oraz oleju parafinowego.

Po Mk. 40,000 za każde sto klg., wywiezionych zagranicę olejów: gazowego, motorowego, selenowego, ropanu niskiego procentowego, mieszanek opałowych, smół naftowych, asfaltu, gudzoni mazutu oraz koksu naftowego.

Dla uzyskania zwrotu tego rafinerja powinna w terminie do 9 miesięcy od dnia nadania przesyłki przedłożyć dyrekcji kolejowej w Gdańsku listy przewozowe na przywiezienie do Gdańska przetworów naftowych oraz dowody wywozu drogą morską, równej ilości przetworów naftowych z Gdańska zagranicę.

Tak listy przewozowe jak i dowody wywozu zagranicę muszą dotyczyć przesyłek dokonanych bądź przez ubiegającą się o zwrot części przewozowego rafinerji, bądź przez jej organizację sprzedaży w Gdańsku. (pap)

Akcje w złotych.

ex) Według projektu rządowego spółki akcyjne będą oznaczały cenę emisyjną swoich akcji, opiewających na marki polskie w stałym mierniku, to jest w danym wypadku w złotym polskim, równającemu się frankowi złotemu po kursie dnia wpłaty w markach polskich.

Dolary z Ameryki.

ex) Departament handlu Stanów Zjednoczonych Ameryki pón, przeprowadził w roku bieżącym bardzo szczegółowe badania w sprawie przekazów wysyłanych ze St. Zied. do różnych krajów przez imigrantów z tych krajów pochodzących. Z badań tych wynika, że na pierwszym miejscu pod tem względem stała Włochy, strzymujące od czasu ukończenia wojny światowej około 105 milionów dolarów rocznie w powyższych przekazach, Niemcy — od 75 do 100 milionów dolarów, Polska około 55 milionów dolarów, Austria około 2 milionów, Czechosłowacja około 10 milionów, Węgry około 5 milionów, Rumunia około 10 milionów, Grecja około 20 milionów, Szwecja, Norwegia i Dania około 10 milionów dolarów; w ten sposób ogólna cyfra przekazów do pomienionych krajów ustalona jest mniej więcej na 300 milionów dolarów rocznie.

Wykupienie 6 proc. bonów złotych skarbowych serii I B.

ex) Na zasadzie rozporządzenia Min. Skarbu bony złote skarbowe 6 proc. serii I B. z datą płatności w dniu 1 listopada 1923 r. płatne są w markach polskich po kursie 232,500 mk. za jeden złoty. (pap)

Komunikat.

Wycieczka członków T-wo „Roswój”, do Lesmierz T-wo „Roswój” organizuje jednodniową wycieczkę do Lesmierz w pow. Łęczyckim, w celu zwiedzenia cukrowni. Zgłoszenia przyjmuje biuro T-wo „Roswój”, przy ul. Podlesnej 4.

RYNEK WALUTOWY.

Giełda warszawska.

Warszawa, 5-go listopada — (PAT)

NOTOWANIA OFICJALNE.

Gotówka.

Dolary	1,750,000
Bony złote we wszystkich trzech seriach	2,200,000—2,320,000
Franki sloty unji łacińskiej	338,000
Pozyoska złota	1,500,000—1,625,000
Czeka.	
Belgia	86,750—88,000
Londyn	7,775,000—7,875,000—7,800,000
N. Jork	1,750,000—1,740,000
Paryż	101,350—101,500—101,325
Praga	51,185—49,600—51,150
Szwajcaria	311,000—311,000
Wiedeń	2325
Włochy	78,100

Banki.

Bank Dyskontowy	3250—3200
Bank Handlowy	1800—1400—1850
Bank dla H. i P.	590—570—560 (1)
Inne	600—570—580
Bank Zw. Ziemian	95—110
Bank Przem. Lwów	270—240
Bank Zi. Ziem. Pol.	400—450
Bank Kred. Warsz.	240—250
Bank Zw. Sp. Zarob.	1450—1405
Powsz. B-k Kredyt.	32,5
Bank Małopolski	450
Spisak	515—530
Puls	165—170—162,5
Wild	170—185—180
Czersk	560—615—605
III am.	360—410—380
Cukier	3900—3500—3750
Firlej	300—310
Lazy	80—72—75
Drzewo	100—110
Węgiel	3550—3500—3720 (1)
	3675—3850—3700 (2)
	3975—4200—4 50 (3)
	3900—4350—4250 (4)
Inne	4350—4450
Lilpop	1 i 2 395—415—405
Inne	405—440—430
Modrzewiów	4350—4400
Inne	4500—4900—4825
Norblin	675—700—680 (1)
	750—800—775 (2)
Inne	825
Ostrowiec	7400—8350—8300
Parowozy	190—215
Vem.	170—175—195
Rudzki	1700—18 0—1725 (1)
	1750—1850 (2)
	1725—1900 (3)
Inne	1900—1950
Zieleniewski	7400—7900—7850
Konopie	230—245
Borkowski	345—265—260
Jabłkowski	57—55—60
Zyrardów	230000
Cerata	65—61,5
Polbal	65—60
Cmielów	440—450
Nafta	125—135—125
Urus	475—530
Kłucze	395—370—330
Pol. przem. naft.	400—450—425
Sila i Swiatlo	515—525—510
Kijewski	1150—1500
Haberbusch	3000—3100
Rohn i Ziel.	475—450—500
IV am.	365—380
Nobel	620—600—610
IV am.	575—570
Gostawice	875—825—875
Michalsów	600—515—590
Cegielski	500—525—610
Zach. Tow. dla Handlu	85—80
Unja	2900—3200—3175
Pustelnik	360
Spirytus	640—515 (2)
	870 (3)
Elektryczność	900—93—915
Pociąg	350—370
Kabel	315

Chodorów	2100—2200—2150
Polek. Tow. Elektr.	115—120—110
Lenartowicz	38—48—45
Zawiercie	240,000
Syndykat rolniczy	715
Strachowice	1750—1900
Korek	60—70
Częstocice	16000—16500 (3)
	17500—17550 (4)
Ortwein	155—182,5—170
Belpol	40
Sole potasowe	3150—2200
Sk. i garb.	65

Włocznia parafina akcyjna walutowa.

Warszawa, 5 listopada (AW).

Dolary	1,850,000
Londyn	7,850,000*
Paryż	105.
Tendencja	utrzymana.

Ciepelski 525, Chodorów 2 200, Nafta 130, Nobel 620, Parowozy 920, Zieleniewski 7,600, B-k Małopolski 560, Przem. Lw. 260, B-k Zw. Sp. Zar. 1500, B-k dla H. i P. 1500, Pruszków 80, Gaz 16500, Lechita 66, Locomotywy 200, Nitrat 70, Opasówek 115-170.

Giełda berlińska.

Berlin, 5 listopada — (PAT.)

Urzędowa.

Notowane w milionach marek.

Holandja	164,580—165,412
Belgia	20,948—21,052
Anglia	1895,251—1904,750
Francja	24,339—24,461
Hiszpanja	56,459—56,741
Praga	12,469—12,531
Włochy	18,953—19,047
Ameryka	418,950—421,050
Szwajcaria	75,411—75,799
Austria	5,985—6,015 tys.
Budapeszt	22,944—23,058 tys.
B. Aires	183,655—134,335
Norwegja	63,444—63,752
Dania	63 017—63,303
Szwecja	112,119—112,681
Finlandja	11,372—11,428
Bułgaria	3 900—4,010
Tokjo	204 488—205,512
Rio de Janeiro	37,905—38,095

Giełda szwajcarska.

Zurych, 5 listopada (AW).

Holandja	218.—
Nowy Jork	563 —
Londyn	1511
Paryż	32 40
Mediolan	26 05
Praga	16,45
Budapeszt	003 05
Belgrad	6,55
Sofia	5,15
Bukareszt	2,70
Wiedeń	0.0079.14
Koreny austriackie	006.79.12

Giełda gdańska.

Gdańsk, 5-go listopada (PAT.) —

Urzędowa. Notowane w guldenach gdańskich. Dolary am. 5596—5624, funty szterlingi 4987500 milionów 512500 milionów marek niemieckich, guldeny hol. 21396—21704 za 100 guldenów, marki polskie 3,042—3,058 za milion, przekaz na Warszawę 3,092—3,108 za milion, Paryż 32,17—33,33 za 100 franków.

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 3 listopada.

Kurs datenny nominalny.	
Paryż	3,77
Amsterdam	38 62
Londyn	440,12

Vertex



Londyn 60 dni 441.11
Berlin w placeniu 80 cen. am. za biljon,
w żądaniu 82 cen. am. za biljon.

Giełda paryska.

Paryż, 3 listopada.

Szwajcaria	39,25
Ameryka	17,45
Włochy	77,30
Hiszpanja	230,25
Sztokholm	450
Holandja	675
Anglia	77,75

Notowania bawełny.

Nowy Jork, 3 listopada.

Dowóz do portów Atlantyku i Gol-fu 80,000.	28 000
Wewnątrz kraju	16 000
Wywóz na kontynent	33 85
Loco	32,25
na listopad	32,25—32,34
na grudzień	31,85—31,95
na styczeń	31,90—31,96
na marzec	31,98—32,00
na maj	31,4—31,475
na lipiec	29,85—29,952
na sierpień	28,85
na wrzesień	28,00
na październik	

Brema, 30 października.

Bawełna amerykańska. Cena za 1 klg. 35,33 centów ameryk.

Ruch wydawniczy

Wyszedł z druku 4-ty zeszyt „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego” za 1923 r. Na treść zeszytu składają się: Rozprawy; Z powodu właściwości Najwyższego Trybunału Administracyjnego przez prof. Wasutyńskiego; Reforma polskich podatków przychodowych przez J. Plekalkiewicza; Przegląd piśmiennictwa; 18 recenzji oraz bibliografia literatury polskiej i obcej; przegląd prawodawstwa konstytucyjnego i administracyjnego; przegląd Orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich dziedzin Polski oraz Orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego; Kronika Ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel, komunikacje, stosunki robotnicze, walutowe, spółdzielczość Mi-scellanea.

Prenumeratę tylko roczną przyjmują wszystkie księgarnie w Polsce.

Oficjalna cedula giełdy warszawskiej walutowej i akcyjnej do nabycia w Polskiej Agencji Telegraficznej Oddział Łódzki, Zawadzka 11 (Województwo) od godziny 2-30 popołudniu.

KSIĘGA ADRESOWA MIASTA TORUNIA

o 500 stronach.
Cena 500.000 mk.
Zamawiać:
WYDAWNICTWO KSIĘGI ADRESOWEJ
M. TORUNIA 1: RATUSZ, POKÓJ 25.



KUPIEC Największy i najstarszy tygodnik handlowo-przemysłowy w Polsce. Abonament kwartalny 400.000 mkp.
DROGERZYSTA tygodnik. Abonament kwart. 400.000 mkp.
RYNEK METALOWY I MASZYNOWY tygodnik. Abonament kwartalny 300.000 mkp.
PRZEGLĄD WŁÓKNISTY tygodnik. Abonament kwartalny 300.000 mkp.
SKORA - OBUWIE - SIODLARSTWO tygodnik. Abonament kwartalny 200.000 mkp.
DOM GOSCINNY pismo dla restauratorów i hotelistów. Abonament kwartalny 100.000 mkp.
Adres zamówień: „Kupiec” Towarzystwo Wydawnicze Poznań, Wielka 10. Za nadaniem 50.000 mkp. wysyłamy z wszystkich pism zeszyty na okaz.

KINO
Spółdzielni Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następnych
Pocz. o g. 5.30, w soboty i święta o 7.
UWAGA: Dla Członków Kooperatywy ceny miejsc niższe.

„Lucrecia Borgia” II ga i ostatnia seria obrazu p.ł.
NA WAŁACH PESARO
Dramat w 6-ciu aktach. Reżyseria: RYSZARDA OSWALDA
W rolach głównych: **Conrad Veldt, Paweł Wegener, Baserman i Liana Hald.**
Passe partout nie ważne z kwytkiem prasowych.

Największy Magazyn w Środzie
Czeski Jarmark Łódzki
44 Piotrkowska I-o piętro
— tel. 613 —
Na raty
polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Welny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bieleńciane. Liniane obrusy i serwoty. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Koldry. Trykotaż Galanterja. Obuwie. Gotowe ubrania. Paldamskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia. Nowe działy ceraty i czapek.
UWAGA: Kupcom z działu hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt

BRYLANTY
srebro, zegarki, perskie dywany, futra, stare zęby kupuje, płać o najwzysze ceny
N. Warszawski
Piotrkowska 9 w podwórzu, lewa oficyjna 2 piętro.

Inteligentna panienka,
z wykształceniem 8 kl gimnazjum, biegle pisząca na maszynach wszystkich systemów poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty pod „J. O.” do adm. „Kurjera Łódzkiego”.

Cazeta Bankowa
dwutygodnik ekonomiczny przynosi prócz bogatego działu teoretycznego **najświeższe wiadomości** o nowych emisjach akcji i warunkach subskrypcyjnych, walnych zgromadzeniach, wypłatach dywidendy t. p. wszystkich banków i spółek Akcyjnych w Polsce.
Kwartalna prenumerata 6 złp.
Adres Wydawnictwa
Lwów ul. Zimiszewicza 5

Całokształt życia
Polonii Amerykańskiej
odzwierciedla we wszystkich jego przejawach
KURJER POLSKI
z Milwaukee Wis.
Najstarszy i najpoważniejszy dziennik polski na wychodźstwie.
Kurjer Polski jest najdopowiadniejszą gazetą dla poszukiwania krewnych, dla sprzedaży majątków, ogłoszeń matrymonialnych, etc.
Reprezentantem ogłoszeniowym Kurjera Polskiego w Polsce jest Agencja Par w Poznaniu.

Największy dziennik prowincjonalny.
Najpoczytniejsze pismo w Wielkiem Województwie Lubelskiem i na przyległych kresach
„EXPRESS LUBELSKI”
wydawany w wielkim, stelecznym rozmiarze, redagowany żywo i interesująco, mający swiętą organizowaną służbę informacyjną — jest wskutek swej poczytności — **we wszystkich sferach —**
najlepszym miejscem ogłoszeń dla firm handlowo - przemysłowych.
Adres wydawnictwa: Lublin „EXPRESS LUBELSKI” Ulica Kościuski Nr. 8, Skrzynka Pocztowa Nr. 117.

Fabryka
z kotłem parowym, maszyną i 3 pokojowym mieszkaniem zaraz do wdzierżawienia. Oferty sub E. L. do adm. „Kurjera Łódzkiego”.

Oskar Kahlert
Szlifiernia szkła i podlewnia luster
Łódź, Wólczańska 109.

Dr. med. P. BRAUN
Poleśniowa 28
Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. Przyjmuje 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 panie 4-5. W.U.Z. nr. 281.10. Xl/21 11020-10

Dr. Z. Rakowski
specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.
ul. Pomorska (Środek) nr. 10
przyjmuje od 12-2 i od 5-7.

Syndykat Rolniczy
w Łodzi
: Spółka Akcyjna :
ul. Kilińskiego Nr 50 oraz Oddział Miejski ul. Pańska 33 posiada stale na składach, po cenach konkurencyjnych:
Zboże wszelkich gatunków
Makę pszenną i żytnią
Węgiel Górnośląski
MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE I TECHNICZNE
ŻELAZO, SMARY, KAPTE I BERYLNE.

ZARZĄD
T-wa Rzemieśln. „Resursa” w Łodzi
zaprasza swych członków na
Nadzwyczajne Ogólne Zebranie
mające się odbyć w sali kina Rosursa, Kilińskiego Nr. 117 w niedzielę dnia 18 listopada r. b. o godz. 10 rano w celu sprzedaży — kupna nieruchomości przy Al. Kościuski Nr. 73/75/77 i Wólczańskiej Nr. 96 Bankowi Rzemieślnicemu przy T-wie Rzem. Resursa. Ze względu na ważność sprawy uprasza o liczne i punktualne przybycie
Zarząd.
UWAGA: W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków na termin powyższy, Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie w tymże dniu o godzinie 12 w południe.

Koncesja
na sprzedaż win i wódek do odstąpienia.
Oferty sub. A. B. do Administracji Kurjera Łódzkiego.

OGŁOSZENIA DROBNE.
Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

Ważna sprzedaż.
Wzrost kotlarski „Kostownia” Piotrkowska 103 m. 21 przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty kotlarskie oraz czyszczenie kotłów.
Zaofiarowane.
Potrzebny chłopiec umiejący czytać i pisać. A. Tuwim. Piotrkowska 17. II. podwórze mieszk 35

Dr. eligsonowa
powróciła
Przyjmuje od 11-3 1/2, w niedziele i święta od 2-4 Ul. 6 Sierpnia (Bened.) i Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.)
Usługiwanie włosów na twarzy elektrolyz.

Dr. med. H. LUBICZ
Ogólnista 43
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych.
Leczenie szt. słoncem wyżywowem.
Przyjmuje od 11-1 i 5-8 Dla pan oddzielnie poczekalnia.

POZEW
Kuszerka Drzymałowa powróciła Piotrkowska 223 m. 21. 2237

POZEW
Sąd Biskupi Łódź w sprawie unieważnienia małżeństwa Teodora i Juljanny Makowskich małżonków Jobstów w mocy decyzji Sądu Biskupiego, Łódzkiego w dniu 11 września 1923 roku zapadłej wyzywa Teodora Jobsta i pobytu niewiadomego, aby w dniu 21 listopada — 1923 r. o g. 11 r. stawił się osobiście, w charakterze pozwanego, w Sądzie Biskupim w Łodzi, ul. Piotrkowska 102, pod zagrożeniem, że jeżeli wspomniany Teodor Jobst w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego o prawie (contumax) uznany zostanie, i od wyroku, jaki po zaocznym przeprowadzeniu sprawy zapadnie, prawo apelacji, służyć mu niebędzie. Łódź, dnia 10 października 1923 roku
Oficjal. Ka. Dr. Jan Bączek
Notariusz Sądu K. Józef Dzioba. 2237-6

POZEW
Sąd Biskupi Łódź w sprawie o unieważnienie małżeństwa Władysława Bronikowskiego z Siewickich małżonków Szweczykowskiich na mocy decyzji Sądu Biskupiego Łódzkiego w dniu 24 października 1923 r. zapadłej, wyzywa Władysława Szweczykowskiego, z pobytu niewiadomego, aby w dniu 5 grudnia 1923 r. o godz. 4 popoł. stawił się osobiście w charakterze pozwanego w Sądzie Biskupim w Łodzi (ul. Piotrkowska 110.), pod zagrożeniem, że jeżeli wspomniany Władysław Szweczykowski w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się za nieposłusznego o prawie (contumax) uznany zostanie, i od wyroku, jaki po zaocznym przeprowadzeniu sprawy zapadnie prawo apelacji służyć mu nie będzie. Łódź, dnia 20 października 1923 roku
Oficjal. Ka. Dr. Jan Bączek.
Notariusz Sądu K. Józef Dzioba. 2237-8

Zagubiona dowodu
maginal dowód kołowy tożsamości osoby na imię Piotra Kuszykiewicza 45591 seria H.J. wydany przez M.K.Z. Warszawskiej Dyrekcji P. K. P. Kaszawskiego znalazł się u swroćca takowego do administracji „Kurjera Łódzkiego”.